

Piotr Drzewiecki
drzewiecki@presscafe.eu
Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Warszawa

Descholaryzacja edukacji medialnej w Polsce? Diagnoza, problemy i perspektywa rozwoju

Pomimo postulatów środowiska pedagogów medialnych i medioznawców, wyrażanych między innymi podczas obrad Forum Edukacji Medialnej organizowanym przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji w latach 2008-2010, nie udało się wdrożyć do polskich szkół przedmiotu „edukacja medialna”. O tych postulatach mówił m.in. Piotr Boroń, członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (2007-2010) w swoim wystąpieniu podczas 20. Sympozjum „Człowiek – Media – Edukacja” w 2010 roku, jak również o idei Narodowego Programu Edukacji Medialnej, którego był pomysłodawcą [Boroń, 2010]. Ministerstwo Edukacji Narodowej w ostatniej reformie programowej wycofało ścieżki edukacyjne ze szkół, w tym ścieżkę edukacji medialnej i czytelnicznej, a obecne w niej dotąd treści programowe umieściło w różnych przedmiotach szkolnych. Co prawda, w podstawach programowych do szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych zawarto zdanie o koniecznej edukacji medialnej jako zadaniu każdego nauczyciela, nie przedstawiono jednak zakresu kompetencji nauczycieli w tym zakresie, pozostawiając tę kwestię do indywidualnej realizacji przez nauczycieli, w ramach różnych przedmiotów, bez wskazania koordynatora takiego programu w szkole. Z jednej strony podkreślono istotne znaczenie takiej edukacji ze względu na współczesną rolę mediów, z drugiej ograniczono możliwości przygotowywania do korzystania z mediów w ramach nowej podstawy programowej zarówno nauczycieli, jak i uczniów. Często padał argument ze strony Ministerstwa o braku odpowiedniej kadry dydaktycznej, pomimo propozycji o przyjęciu rozwiązania przejściowego i podjęcia zajęć przez bibliotekarzy i nauczycieli informatyki [List Witolda Kołodziejskiego..., 2008; Stanowisko KRRiT..., 2008].

Wielokrotnie podejmowałem te problemy podczas wystąpień konferencyjnych i szkoleń, w artykułach naukowych i publicystycznych [Drzewiecki, 2010, s. 22-33; 2011, s. 59-73]. Chciałbym jednak zaproponować inne spojrzenie na problem edukacji medialnej w szkole, bardziej akcentując najnowsze postulaty międzynarodowe, jak i polskie w tym zakresie. Współcześnie mowa bowiem nie tyle o edukacji medialnej w szkole, co o edukacji medialnej wszystkich grup społecznych i wiekowych [Rezolucja Parlamentu..., 2008; Dyrektywa..., 2010; Deklaracja Brukselska..., 2011; Stanowisko Polskiego Komitetu..., 2011]. Z jednej strony jest to wyraz niepowodzeń, nie tylko zresztą polskich z wdrożeniem przedmiotu szkolnego „edukacja medialna” do systemu oświaty. Z drugiej – wyraz otwarcia się na nowe obszary i formy edukacji medialnej, która nie powinna zamykać się jedynie do edukacji formalnej. Powstaje jednak pytanie o współczesną funkcję szkoły, ściślej o jej niewystarczalność i nieadekwatność do przemian społecznych implikowanych nowymi

technologiami medialnymi. Rozwój pozaszkolnych form edukacji medialnej podejmowanych przez organizacje pozarządowe stawia przed nami pytanie o descholaryzację edukacji medialnej, dla której staraliśmy się o właściwe miejsce w szkole. Jest to nie tyle problem edukacji medialnej, która może z powodzeniem rozwijać się poza systemem oświaty, ale problem szkoły, która nie jest gotowa na zmianę technologiczną i kulturową. Czy zatem pozaszkolna edukacja medialna to przyszłość naszego przedmiotu? Co jednak ze szkołą jako przestrzenią kształcenia kompetencji medialnej? Czy ta instytucja odpowiada potrzebom rozwoju mediów i kształtowanej pod ich wpływem kultury i społeczeństwa?

Na wstępie trzeba jednak uściślić pojęcie edukacji medialnej, wokół którego narastają niekiedy nieporozumienia. Edukacji medialnej pojętej jako kształcenie kompetencji medialnych nie powinniśmy mylić z edukacją przez media, z zastosowaniem mediów w edukacji (dydaktyką medialną), edukacją dziennikarską, ochroną małoletnich odbiorców czy też z edukacją informatyczną. Celem edukacji medialnej jest zdobywanie kompetencji medialnych – ang. *media literacy*. W szerszym ujęciu uwzględniającym również płaszczyznę aksjologiczną możemy mówić o wychowaniu do mediów, a nawet o formacji medialnej, co jest często postulatem nauczania Kościoła o mediach, jednej z instytucji, która najdłużej podnosi kwestię kształcenia odbiorców i użytkowników mediów na świecie. Przyjmijmy zatem, że chodzi nam o kształcenie odbiorców i użytkowników mediów, o rozwój ich kompetencji w zakresie mediów lub też – szerzej – o wychowanie do mediów [Drzewiecki, 2009].

W takim ujęciu edukacji medialnej dostrzegamy potrzebę objęcia nią nie tylko uczniów w szkołach, ale i całego społeczeństwa. Istotnie, edukacja medialna rodziła się jako ruch nauczycieli i rodziców zaniepokojonych o rozwój swoich dzieci i wychowanków w kontekście ekspansji mediów audiowizualnych i treści, które dostarczają. Szybko zdano sobie sprawę z faktu, że lepiej jest kształtować umiejętności korzystania z mediów niż bronić przed ich niepożądanymi wychowawczo skutkami. Dostrzeżono również potrzebę objęcia programami edukacji medialnej nie tylko dzieci i młodzież, choć te dwie grupy najbardziej jej potrzebują, ale równie osoby dorosłe. Jeśli rodzice i nauczyciele mają edukować medialnie, to sami potrzebują takiej edukacji. Jeśli nie mieli okazji kształtować kompetencji medialnych w szkole, wymagają uzupełnienia tych braków. Stąd m.in. edukacja medialna, którą się zajmuję jest kierowana do różnych grup: nie tylko uczniów i studentów, ale także do nauczycieli, katechetów, osób starszych. Obejmuje nie tylko instytucję szkoły czy uczelni wyższej, ale jest przedmiotem akcji społecznych, działań stowarzyszeń czy fundacji obywatelskich, samorządowych i edukacyjnych.

Układając nowy program zajęć ze specjalizacji edukacyjno-medialnej w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie również uwzględniliśmy tę zmianę w pojmowaniu edukacji medialnej. Dotąd myśleliśmy kategoriami szkolnymi proponując naszym studentom: dydaktykę medialną, metodykę edukacji medialnej, edukację medialną w szkole. Od br. akademickiego dokonaliśmy zmiany właśnie w kierunku descholaryzacji, proponując naszym studentom: organizację warsztatów i szkoleń z edukacji medialnej, dziennikarstwo popularno-naukowe, kreatywność w mediach i edukacji, e-learning i kształcenie multimedialne. A zatem, otwieramy się i na poboczne zagadnienia związane z głównym myśleniem o edukacji

medialnej jako o kształceniu kompetencji medialnych (dziennikarstwo popularno-naukowe, e-learning), jak i wyraźnie podkreślamy znaczenie trzeciego sektora – NGO we współczesnej edukacji medialnej (organizacja warsztatów i szkoleń). Chcieliśmy zachować jej szkolny charakter, jednak nie możemy wprowadzać wśród naszych studentów nieprawdziwego obrazu tej dyscypliny, przygotowywać ich do pracy w szkole, stąd decyzja o uaktualnieniu programu i nowego przedstawienia edukacji medialnej. To zarówno konieczność podyktowana obecną sytuacją edukacji medialnej w szkole jak i wyraz odpowiedzialności za tych młodych ludzi, dla których edukacja medialna jest atrakcyjną i ważną przestrzenią rozwoju zawodowego i obszarem zadań społecznych, które wspólnie przed nami stoją w Polsce.

Descholaryzacyjny kierunek myślenia o edukacji medialnej wzmacniają nowe inicjatywy społeczne w Polsce ostatniego roku, o których warto wspomnieć. Fundacja Nowe Media zaproponowała organizację pierwszej Olimpiady Medialnej, kierowanej do uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Jej tematem są zagadnienia związane ze świadomością korzystania z mediów, zwłaszcza nowych, jak również – co stało się tematem przewodnim – cyfryzacją telewizji w Polsce [Olimpiada, 2012]. Co prawda, projekt jest kierowany do środowiska szkolnego, ma jednak charakter uzupełniający nauczanie tradycyjne. Innym ważnym przedsięwzięciem jest portal Civilia.pl Fundacji Dobrego Odbioru, którego celem jest nie tyle tworzenie pomocy dydaktycznych do edukacji medialnej, co budzenie świadomości problemu w społeczeństwie [Civilia, 2012]. Wreszcie, należy wspomnieć o zespołowej inicjatywie przygotowania katalogu kompetencji informacyjnych i medialnych Fundacji Nowoczesna Polska. Katalog powstał z myślą nie tylko o edukacji formalnej, ale o ustawicznej edukacji dorosłych [Cyfrowa Przyszłość, 2012]. Wymienione trzy projekty łączy descholaryzacyjny nurt myślenia o edukacji medialnej, co nie znaczy, że ten nurt wyklucza szkołę. Wskazuje jednak na niewystarczalność i brak przygotowania systemu do takiej edukacji. Nadal przedmiotem troski pozostaje szkoła, ale nie tylko ona jest już pojmowana jako jedyna przestrzeń edukacji medialnej. Coraz częściej stawiamy sobie także pytanie: czy szkoła i dlaczego szkoła ma wypełniać zadania edukacyjne w społeczeństwie, skoro mamy więcej możliwości kształcenia młodych ludzi? Wskazuje na to nowa *Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego* w Polsce, przygotowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jest w niej mowa zarówno o edukacji medialnej jak i obywatelskiej, ale pojętej nie tylko jako zadanie szkoły, ale instytucji NGO, domów kultury. Co więcej, towarzyszy temu przekonanie, że takie pozaszkolne formy edukacji powinny być na równi docenione w systemie oświaty. Uczeń uczęszczający na zajęcia fotograficzne, filmowe, dziennikarskie do domu kultury wypełnia w taki sam sposób swój obowiązek edukacyjny, jak uczeń uczęszczający na lekcje fizyki czy historii i społeczeństwa w szkole [Strategia ..., 2012]. Nadal myślimy o szkole, ale nie myślimy już szkołą, co jest zdecydowaną zmianą w pojmowaniu współczesnej edukacji medialnej.

Współczesna edukacja medialna ma charakter „streetworkingu” jak określają to G. Stunża i M. Filiciak [Filiciak, 2008]. Jej zaletą jest nieformalny charakter umożliwiający nauczycielowi czy instruktorowi twórczą pracę z uczniami, większe wykorzystanie metod aktywizujących, rozwój twórczości medialnej. Wadą jest brak celowego i zorganizowanego programu edukacji medialnej, który obejmowałby obowiązkowo jedną grupę społeczną,

np. właśnie uczniów, najlepiej od I do IV etapu kształcenia. A zatem, szkoła wydaje się być tą jedyną instytucją, która może gwarantować pełne przeprowadzenie edukacji medialnej na danym etapie życia, najważniejszym z punktu widzenia kształtowania postaw, także wobec mediów. Jeśli taka edukacja miałaby dobrze przygotowany program, za kilkanaście lat nie byłoby potrzeby tworzenia akcji pozaszkolnych. Doraźne przedsięwzięcia edukacyjne, akcje społeczne, a nawet narodowe programy nie zastąpią tej możliwości, jaką daje szkoła. A zatem, dostrzegając możliwości dla edukacji medialnej w dobie jej descholaryzacji, jednocześnie widzimy poważne ograniczenia i domagamy się jej ponownego „uszkolnienia”.

Jak więc rozwiązać problem szkoły i edukacji medialnej na chwilę obecną? Możemy przyjąć rozwiązanie pośrednie. Z jednej strony, prowadzić inicjatywy edukacyjno-medialne, rozwijać jej nurt descholaryzacyjny obejmujący tak współcześnie podkreślane „wszystkie grupy społeczne i wiekowe”, ale uwzględniać w nim szkołę, kształtować wizję szkoły przyszłości, budowanej nie tyle wokół programów nauczania, co wokół pewnych idei społecznych, kreatywnego i zespołowego zaangażowania. Na tym etapie szkoła nie jest gotowa odpowiedzieć na wyzwanie sieci społecznościowych, nowych mediów mobilnych, bardziej przypomina instytucję dostosowaną do modelu epoki przemysłowej, adaptująca do istniejących warunków społecznych, a nie instytucję tworzącą zmianę. Potrzeba swobodnego „Paktu dla Szkoły”, zainicjowania realnej i odważnej reformy w pojmowaniu i funkcjonowaniu szkoły.

Nurt descholaryzacyjny w edukacji medialnej budzi szkołę ze stagnacji, domaga się jej rzeczywistej, a nie pozornej reformy. Na tym etapie naszą rolą jest inspirowanie nauczycieli, środowisko szkolne nowymi modelami edukacji, ukazywanie mediów jako istotnego ich elementu, centralnego a nie pobocznego. Możemy to czynić wykorzystując nawet te ograniczone możliwości, jakie daje nam reforma, szkoląc nauczycieli różnych przedmiotów w zakresie kompetencji medialnych, inspirując uczniów do podejmowania aktywności i twórczości medialnej, wdrażać i analizować efekty pilotażowych programów edukacji medialnych w wybranych szkołach danego województwa oraz odpowiednio nagłaśniać wyniki tych przedsięwzięć w mediach i wśród decydentów oświatowych. Wierzmy też, że doczekamy się szkoły, która nie zniszczy potencjału edukacji medialnej, nie zamieni jej w kolejny przedmiot, który trzeba zaliczyć, ale dzięki nowemu podejściu stanie się przyczynkiem do zmiany myślenia o szkole jako instytucji społecznej. Wówczas też nurt descholaryzacyjny – miejmy nadzieję – przestanie mieć rację bytu.

Literatura

Boroń P.: *Edukacja medialna w Polsce XXI wieku ze szczególnym uwzględnieniem prac KRRiT w latach 2007-2010*. <http://www.up.krakow.pl/ktime/ref2010/boron.pdf> [dostęp 4.06.2012]

Civilia. <http://www.civilia.pl/> [dostęp 4.06.2012]

Cyfrowa Przyszłość. <http://cyfrowaprzyszlosc.pl/> [dostęp 4.06.2012]

Deklaracja Brukselska w sprawie edukacji medialnej.

http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/edukacja/deklaracja_brukselska.pdf [dostęp 5.06.2012]

Drzewiecki P.: *Edukacja medialna w Polsce w latach 2008-2011. Najważniejsze inicjatywy, główne problemy, perspektywa rozwoju.* „Biuletyn Edukacji Medialnej” 2011, nr 1

Drzewiecki P.: *Edukacja medialna w nowej podstawie programowej kształcenia ogólnego.* „Biuletyn Edukacji Medialnej” 2010, nr 1

Drzewiecki P.: *Media Aktywni. Dlaczego i jak uczyć edukacji medialnej?*

<http://presscafe.eu/podrecznik> [dostęp 5.06.2012]

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/13/UE z dnia 10 marca 2010 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących świadczenia audiowizualnych usług medialnych (dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych). <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2010:095:0001:0024:PL:PDF> [dostęp 13.01.2012]

Filiciak M.: *MEN i edukacja medialna, czyli pudrowanie trupa.*

<http://kultura20.blog.polityka.pl/2008/10/28/men-i-edukacja-medialna-czyli-pudrowanie-trupa/> [dostęp 6.06.2012]

List Witolda Kołodziejskiego Przewodniczącego KRRiT do pani Katarzyny Hall Minister Edukacji Narodowej. http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/edukacja/hall_men.pdf [dostęp 4.06.2012]

Olimpiada medialna. <http://olimpiada-medialna.org/> [dostęp 4.06.2012]

Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie umiejętności korzystania z mediów w środowisku cyfrowym (2008/2129(INI)). <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2010:045E:0009:0014:PL:PDF> [dostęp 13.01.2012]

Stanowisko KRRiT z 10 czerwca 2008 roku w sprawie potrzeby upowszechnienia wiedzy z zakresu edukacji medialnej. http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/edukacja/st_080610.pdf [dostęp 4.06.2012]

Stanowisko Polskiego Komitetu Programu Informacja dla Wszystkich UNESCO w kwestii zapewnienia edukacji medialnej wszystkim grupom wiekowym i społecznym (wersja robocza z dnia 14 września 2011 roku).

<http://presscafe.eu/images/IFAPUNESCOstanowiskoEM.doc> [dostęp 28.12.2011].

Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego. <http://ks.mkidn.gov.pl/pages/strona-glowna/strategia-rozwoju-kapitalu-spolecznego.php> [dostęp 4.06.2012]